

Brak protokołu i liczenie głosów „na oko”

8 maja 2025

Głosowanie nad uchyleniem immunitetu Grzegorza Brauna odbyło się przed „podniesienie ręki”, a jego wyniki oszacował przewodniczący; nie ma z niego żadnego protokołu – ujawnili posłowie do Parlamentu Europejskiego Anna Bryłka i Grzegorz Braun.

Przypomnijmy, że Parlament Europejski we wtorek w głosowaniu w Strasburgu uchylił immunitet europosła Grzegorza Brauna. Chodzi m.in. o śledztwo w sprawie zgaszenia przez Brauna świec chanukowych w Sejmie, ale także szeregu innych incydentów. Wcześniej immunitet Brauna do kilku spraw uchylił polski parlament. W związku z tym, że polityk uzyskał mandat europosła w wyborach europejskich w czerwcu 2024 r., prokuratura wystąpiła z wnioskiem o uchylenie przywileju chroniącego go przed odpowiedzialnością sądową także do PE.

Do sprawy w swoich mediach społecznościowych odniósł się sam zainteresowany. „Szczęść Boże. Wyjęty spod prawa. Poszukiwany żywy lub martwy. Taka atmosfera wokół mnie jest budowana intensywnie, gorączkowo, zwłaszcza w ostatnich dniach” – powiedział Braun, dodając, że „kropką nad i” było uchylenie mu immunitetu Parlamentu Europejskiego. „Ta procedura dobiegła końca. W głosowaniu większość, niepoliczona i niesprecyzowana większość, bo tam niektóre głosowania są tak na podniesienie ręki, tak na oko wynik przez przewodniczącego jest szacowany” – zdradził Braun.

Podobnie kulisy odebrania immunitetu Braunowi przedstawiła europoseł Konfederacji Anna Bryłka. W rozmowie z RMF FM parlamentarzystka powiedziała, że „z tego głosowania nie ma żadnego protokołu”. „Dlaczego? Dlatego, że głosowania nad immunitetami, nie tylko pana Grzegorza, odbywają się przez

podniesienie ręki” – zrelacjonowała Bryłka.

Zdaniem polityk Konfederacji to „jeden z kuriozalnych elementów pracy w Parlamencie Europejskim”. Bryłka jednoznacznie oceniła, że Braun powinien zachować swój immunitet. Na pytanie redaktora, dlaczego tak uważa, odpowiedziała pytaniem, dlaczego miałby go stracić. „Dlaczego w żaden sposób spraw, które dotyczą polskiego Sejmu, czyli działalności pana Grzegorza w polskim Sejmie, nie załatwiono, kiedy pan Grzegorz był posłem na Sejm RP?” – pytała Bryłka.

W zamieszczonym na portalu „X” nagraniu Braun przypomniał, że Sejm uchylał mu immunitet w związku z szeregiem spraw. Kandydat na prezydenta Polski ocenił, że podlegał procedurze uchylecia immunitetu „z przyczyn czysto politycznych, w ramach politycznej nagonki, na polityczne zlecenie”. „Przegłosowali [uchylenie immunitetu w Sejmie] i co? I nic. Góra nawet myszy nie urodziła, bo minęło parę miesięcy [...] i żaden akt oskarżenia nie został nawet wysmażony. Tymczasem rodacy posłaliście mnie z Sejmu przy wiejskiej do Parlamentu Europejskiego w Brukseli i tam ta procedura została ponownie wszczęta – przekazał polityk.

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)